

Sygn. akt VII U 7/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 maja 2017r. w Warszawie

sprawy J. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.

z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w Ł.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania J. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w Ł.

z dnia 24 sierpnia 2016r., nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że J. S. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w Ł. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 19 stycznia 2017 roku;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. na rzecz J. S. (1) kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

J. S. (1) w dniu 3 października 2016r. złożyła, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w Ł., odwołanie od decyzji z dnia 24 sierpnia 2016r., nr (...), stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. sp. k. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 19 stycznia 2016 roku i wniosła o jej zmianę.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik ubezpieczonej zaznaczył, że organ rentowy nie ustalił okoliczności mogących doprowadzić do jednoznacznego stwierdzenia, że ubezpieczona nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. k., a tym samym brak było jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom od dnia zawarcia umowy o pracę. W ocenie pełnomocnika ubezpieczonej organ rentowy dążył jedynie do uzasadnienia przyjętego z góry założenia, że ubezpieczona nie wykonywała pracy na rzecz płatnika składek, co potwierdza pozbawienie jej możliwości czynnego udziału w postępowaniu przed Zakładem i wypowiedzenia się co do zgromadzonych dowodów w wyniku doręczenia pouczenia i

wezwania do wzięcia udziału w postępowaniu niemalże w tym samym dniu, w którym nastąpiło doręczenie skarżonej decyzji. Pełnomocnik ubezpieczonej zgłosił również zastrzeżenia do argumentacji organu rentowego, kwestionując jego stanowisko w zakresie uznania pozorności umowy o pracę na tej tylko podstawie, że ubezpieczona jest związana z wiceprezesem zarządu (...) Sp. z o.o., będącej komplementariuszem płatnika składek. Podniósł przy tym, że nie ma przeciwwskazań do zatrudniania osób bliskich w ramach stosunku pracy. Ponadto wskazał, że organ rentowy podczas kontroli przeprowadzonej w lipcu 2016r. nie prosił o wyjaśnienie szczegółów współpracy ubezpieczonej ze spółką, a w trakcie postępowania poprzedzającego wydanie decyzji nie wniósł o przedłożenie jakichkolwiek dokumentów na potwierdzenie wykonywania pracy przez ubezpieczoną.

Pełnomocnik wyjaśnił, że ubezpieczona, która dla płatnika składek była odpowiednim kandydatem ze względu na posiadane kwalifikacje w branży oraz wieloletnie doświadczenie, została przyjęta do pracy w związku z potrzebą zatrudnienia pracownika na stanowisku kierownika projektów, z uwagi na realizację projektów biznesowych i chęć rozszerzenia działalności. Po nawiązaniu stosunku pracy wykonywała czynności zgodnie z poleceniami i wytycznymi pracodawcy, a zakres jej obowiązków uległ zwiększeniu w lutym 2016r. w związku ze współpracą podjętą przez płatnika składek z (...) Sp. z o.o. Przewidziane w umowie o pracę wynagrodzenie było typowe na rynku za tego rodzaju pracę, w pełni odpowiadało kompetencjom ubezpieczonej oraz było związane z faktem, że ubezpieczona była osobą zaufaną dla płatnika składek. Biorąc pod uwagę powołane okoliczności, w ocenie pełnomocnika ubezpieczonej, brak było podstaw do uznania, że umowa o pracę łącząca ubezpieczoną z płatnikiem składek była umową pozorną (odwołanie z dnia 27 września 2016 roku, k. 2-5 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 31 października 2016r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.** wniósł o oddalenie odwołania. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy wyjaśnił, że w związku ze zgłoszeniem przez ubezpieczoną roszczenia o wypłatę zasiłku chorobowego od dnia 2 czerwca 2016r., wysoką podstawą wymiaru składek, wcześniejszym przebywaniem na zwolnieniu lekarskim w związku z niezdolnością do pracy oraz korzystaniem z zasiłku chorobowego u poprzedniego pracodawcy wszczęto postępowanie mające na celu ustalenie, czy między stronami zawartej umowy o pracę faktycznie został nawiązany stosunek pracy. Na podstawie analizy wyników przeprowadzonego postępowania organ rentowy uznał, że umowa o pracę między ubezpieczoną a płatnikiem składek została zawarta nie w celu świadczenia pracy, lecz z zamiarem uzyskiwania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem, kosztem innych ubezpieczonych, czym ubezpieczona oraz jej małżonek Ł. S. (1) byli zainteresowani. W ocenie organu rentowego stanowisko pracy „kierownik projektów”, z wynagrodzeniem w wysokości 7.000 zł, utworzono jedynie w celu zatrudnienia i zgłoszenia J. S. (1) do ubezpieczeń społecznych, a przedłożona przez płatnika składek dokumentacja potwierdza jedynie fakt jej sporządzenia i nie jest dowodem faktycznego nawiązania stosunku pracy uzasadniającego podleganie ubezpieczeniom społecznym. Dodatkowo Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że płatnik składek nie podał szczegółów sprawowanego nad ubezpieczoną nadzoru podczas wykonywania pracy w formie zdalnej i home office. Ponadto obie strony stosunku pracy miały świadomość rzeczywistego celu zawartej umowy o pracę. Odnosząc się natomiast do dokumentów dołączonych do odwołania oraz do udzielonych w jego treści wyjaśnień, organ rentowy zaznaczył, że w jego ocenie służą one jedynie uprawdopodobnieniu wykonywania pracy przez ubezpieczoną i nie stanowią podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie z dnia 31 października 2016 roku, k. 86-87 a.s.).

Zainteresowana (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w Ł. zanegowała stanowisko organu rentowego wyrażone w decyzji zaskarżonej przez J. S. (1) i w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu z dnia 14 listopada 2016r. pismem z dnia 22 listopada 2016r. złożyła wnioski dowodowe (skrótowy protokół rozprawy z dnia 5 kwietnia 2017r., k. 330 – 331 a.s., nagranie rozprawy z dnia 5 kwietnia 2017r., płyta CD – k. 332 a.s., pismo procesowe zainteresowanej spółki, k. 100-102 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zainteresowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym po numerem KRS (...). Wspólnikami spółki są Ł. J. oraz (...) Sp. z o.o., która jest

jedynym komplementariuszem zainteresowanej spółki oraz współnikiem uprawnionym do jej reprezentacji. (...) Sp. z o.o. została zarejestrowana w KRS w dniu 29 kwietnia 2013r. Wspólnikami tej spółki i zarazem członkami jej zarządu są: Ł. J. - prezes zarządu spółki oraz Ł. S. (1) - wiceprezes zarządu, a jednocześnie małżonek ubezpieczonej J. S. (1). Ł. S. (1) jest odpowiedzialny za obsługę klientów i kontakt z kontrahentami, a ponadto sprawy kadrowe, w tym zatrudnianie odpowiedniej liczby osób do wykonywania prac. Ł. J. natomiast jest odpowiedzialny za inne sprawy spółki, w tym finansowe (informacje z KRS, k. 126-132 a.s. i k. 133-139 a.s., zeznania Ł. J., k. 340 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341 a.s.).

(...) Sp. z o.o. Sp. k. świadczy usługi z zakresu obsługi informatycznej firm oraz zarządzania projektami HR dla innych kontrahentów zajmujących się organizowaniem szkoleń informatycznych, a także zajmuje się dostarczaniem usług internetowych do klientów. W ramach świadczonych usług współpracuje z wieloma podmiotami, m.in. z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., oferującą szkolenia z zakresu IT, a także z firmą (...), prowadzoną przez K. B.. Ponadto od dnia 1 marca 2015r. zainteresowana spółka współpracuje z (...) sp. k. w W., dla której świadczy usługi bieżącej obsługi i serwisu systemu informatycznego oraz tworzenia projektów rozwoju i optymalizacji systemu informatycznego. Z prowadzonej działalności (...) Sp. z o.o. Sp. k. osiągnęła w 2015 roku zysk netto w wysokości 301.521,31 zł. Miesięcznie kwota zysku wahała się od 10.000 złotych do 40.000 złotych (umowa z (...) sp. k. w W. z dnia 1 marca 2015 roku, k. 103-107 a.s., zeznania świadków: K. B., k. 251-252 a.s. i K. S., k. 336-337 a.s., zeznania Ł. J., k. 340 a.s. i Ł. S. (1), k. 341 a.s., rachunek zysków i strat (...) Sp. z o.o. Sp. k. w 2015r., k. 292-294 a.s.).

Zainteresowana spółka nie zatrudniała pracowników na podstawie umów o pracę.

W okresie od początku maja 2015r. do końca stycznia 2016r. w (...) Sp. z o.o. Sp. k. pracował J. C. na podstawie umów zlecenia, na podstawie których wykonywał prace z zakresu branży IT na rzecz kancelarii prawnej obsługiwanej przez zainteresowaną spółkę. Umowy zlecenia były zawierane na okres jednego lub dwóch miesięcy, a przyjęte wynagrodzenie wynosiło 19 zł netto za godzinę pracy, lecz nie mogło być mniejsze niż 3.040,00 zł netto (umowy zlecenia, rachunki do umów zlecenia, potwierdzenia przelewów, zgłoszenia do ZUS, k. 295 - 329 a.s.).

(...) Sp. z o.o. Sp. k. oraz (...) Sp. z o.o. prowadziły rozmowy z firmą (...) odnośnie współpracy przy projekcie na rzecz spółki (...). Zainteresowana spółka miała pełnić rolę firm pośredniczącej. Był to duży projekt, a stopień rozmów w przedmiocie jego realizacji był zaawansowany, wobec czego Ł. S. (1) zaproponował zatrudnienie pracownika do kontaktu i obsługi klientów. Po konsultacji z Ł. J. zapadła decyzja w tym przedmiocie (zeznania świadka M. G., k. 251 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341 a.s., zeznania Ł. J., k. 340 a.s.).

Ubezpieczona J. S. (1) posiada wykształcenie wyższe z zakresu geografii, psychologii społecznej oraz zarządzania. W latach 2008-2014 pracowała w (...) S.A. na różnych stanowiskach, początkowo jako specjalista ds. systemu zakupów i rozliczeń kontraktów, za wynagrodzeniem 4.000 zł brutto. W trakcie zatrudnienia w (...) S.A. ubezpieczona pracowała również w dziale HR w charakterze specjalisty ds. zarządzania i rozwoju systemów oraz specjalisty ds. wynagrodzeń i systemów, a jej wynagrodzenie wzrosło do 6.400 zł brutto w październiku 2014r. Od stycznia 2015r. ubezpieczona była zatrudniona w (...) S.A. na stanowisku kierownika produktu za wynagrodzeniem 6.978,25 zł (dyplomy ukończenia szkół wyższych, k. 29-30, protokół kontroli, umowy o pracę, k. 75-77 i 79 a.s., porozumienia zmieniające, k. 243-248 a.s., zeznania ubezpieczonej, k. 337 a.s.).

Ubezpieczona chciała odejść z pracy w (...) S.A. ze względu na złą atmosferę, jednakże została przez pracodawcę zwolniona. Po zakończeniu stosunku pracy u tego pracodawcy, w okresie od 2 sierpnia 2015r. do 15 stycznia 2016r. była niezdolna do pracy i pobierała z tego tytułu zasiłek chorobowy. Miała obawy związane z powrotem do pracy, chciała podjąć zatrudnienie w stabilnym i znanym środowisku. W listopadzie 2015r. prowadziła zaawansowane rozmowy związane z rekrutacją do (...), ale ostatecznie nie zdecydowała się na zatrudnienie u tego pracodawcy (zeznania ubezpieczonej, k. 337 i 339 a.s.).

Ł. S. (1) rozmawiał z małżonką o potrzebie zatrudnienia nowego pracownika w (...) Sp. z o.o. Sp. k. w związku z prowadzonymi rozmowami z firmą (...) i zaproponował jej pracę. Ubezpieczona w grudniu 2015r. dowiedziała się, że jest w ciąży, miała problemy zdrowotne, a poprzednia ciąża zakończyła się poronieniem. Po konsultacji z lekarzem

zgodziła się jednak na podjęcie pracy w zainteresowanej spółce pod warunkiem wykonywania jej zdalnie, w systemie home office (zeznania ubezpieczonej, k. 339 a.s., karta konsultacji ginekologicznej, k. 207 – 226 a.s.).

Jeszcze przed podjęciem zatrudnienia, w dniu 15 stycznia 2016r. ubezpieczona uczestniczyła w spotkaniu zarządu (...) Sp. z o.o. w przedmiocie oceny realizacji zleceń przez J. C.. Podczas tego spotkania zarząd podjął decyzję o nieprzedłużeniu umowy z J. C. ze względu na to, że klienci nie byli zadowoleni z poziomu świadczonych przez niego usług i mieli zastrzeżenia do sposobu wykonywania przez niego obowiązków. Po wygaśnięciu umowy zlecenia zawartej z J. C. spółka nawiązała współpracę z K. S., któremu powierzono obsługę informatyczną kancelarii (...) sp. k. w W., obejmującą wykonywanie czynności związanych z modernizacją i utrzymaniem bieżącej infrastruktury sieciowej kancelarii (notatka wewnętrzna do rozwiązania umowy zlecenia z 22 stycznia 2016r., k. 84 a.s., umowy zlecenia z K. S., rachunki do umów zlecenia, potwierdzenia przelewów, k. 295-329 a.s., zeznania świadka K. S., k. 336-337 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 342 a.s.).

W dniu 19 stycznia 2016r. J. S. (1) zawarła z (...) Sp. z o.o. Sp. k. w Ł. umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z umową powierzono jej stanowisko kierownika projektów, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 7.000 zł brutto. W umowie ustalono, że J. S. (1) będzie wykonywać pracę w siedzibie zainteresowanej spółki znajdującej się w Ł. lub w miejscu jej zamieszkania. Ustnie doprecyzowano jednak, że ubezpieczona będzie pracowała w systemie home office. Zgodnie z ustalonym zakresem obowiązków ubezpieczona miała wykonywać następujące czynności:

- obsługa korespondencji wychodzącej i przychodzącej,
- zarządzanie kalendarzem spotkań zarządu spółki, prowadzenie ich oraz sporządzanie ich podsumowań,
- prowadzenie dokumentacji firmy, kontakt z dostawcami i kontrahentami,
- obsługa zamówień, ofert i zestawień do faktur,
- prowadzenie zestawień kosztów i zysków firmy,
- sporządzanie ofert,
- obsługa przelewów bankowych, obsługa faktur przychodzących i wychodzących,
- współpraca projektowa i wsparcie merytoryczne w zakresie procesów HR,
- szkolenia z zakresu kadr i miękkiego HR, a także wsparcie projektowe dla spółki i
- inne sprawy zlecone przez pracodawcę (umowa o pracę oraz zakres czynności pracownika, akta kontroli ZUS).

Przed rozpoczęciem pracy ubezpieczona w dniu 15 stycznia 2016r. otrzymała skierowanie na badanie wstępne, podczas którego lekarz nie stwierdził przeciwwskazań do wykonywania przez nią pracy wskazanej w umowie o pracę. W związku z tym w dniu 18 stycznia 2016r. zostało wystawione ubezpieczonej zaświadczenie lekarskie potwierdzające jej zdolność do pracy. Ponadto ubezpieczona odbyła wstępne szkolenie z zakresu BHP oraz został jej udzielony przez Ł. J. instruktaż stanowiskowy (skierowanie na badania lekarskie z dnia 15 stycznia 2016r., zaświadczenie lekarskie z dnia 18 stycznia 2016r., karta szkolenia wstępnego, akta kontroli ZUS).

Mimo zaawansowanych rozmów prowadzonych przez (...) Sp. z o.o. sp. k. z firmą (...), ostatecznie nie doszło do nawiązania współpracy ze względu na problemy z płatnościami tej firmy oraz z uwagi na okoliczność wykupienia jej przez inny podmiot (zeznania świadka M. G., k. 251 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341 a.s., zeznania Ł. J., k. 340 a.s., zeznania ubezpieczonej, k. 337 – 339 a.s.).

Ubezpieczona po zawarciu umowy o pracę wykonywała prace biurowe na rzecz (...) Sp. z o.o. Sp. k. Biuro miało charakter wirtualny, większość czynności koordynowania prac biura odbywało się więc drogą elektroniczną, przy

pomocy komputera oraz sieci internetowej. Wykonywane przez ubezpieczoną czynności dotyczyły prowadzenia konta pocztowego e-mail i przekierowywania wiadomości, prowadzenia kalendarza, przypominania o spotkaniach oraz przygotowywania notatek służbowych, a ponadto ubezpieczona udzielała odpowiedzi na pytania klientów. Od strony formalnej weryfikowała również faktury otrzymywane od członków zarządu (...) Sp. z o.o., dokonywała ich obróbki i przekazywała je klientom spółki. Oprócz tego zajmowała się weryfikowaniem raportów z pracy K. S., które były jej przekazywane przez Ł. S. (1). Raporty te miały na celu analizę pracy K. S. pod kątem ewentualnych incydentów i niedociągnięć, a w razie ich wystąpienia miały zawierać projekt rozwiązania problemu wraz z ustaleniem czasu na jego rozwiązanie. Ubezpieczona ponadto sprawdzała terminowość wykonywania zadań przez K. S., tworzyła harmonogramy i przygotowywała projekty od strony formalnej, a następnie tworzyła zestawienia raportów w celu sporządzenia faktury za usługi. Ponadto Ł. J. zlecił ubezpieczonej zweryfikowanie poprawności wykonania zleceń przez firmy zewnętrzne wynajęte przez zainteresowaną spółkę w związku z rozbudową jej strony internetowej oraz projektem przygotowywanej ulotki (korespondencja e-mail, k. 13-27 a.s., k. 147-148 a.s. i k. 261 a.s., raporty z prac wykonanych oraz faktury VAT, k. 149-162 a.s., zeznania ubezpieczonej, k. 337-340 a.s., zeznania Ł. J., k. 340-341 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341-343 a.s.).

Oprócz czynności wykonywanych na rzecz biura zainteresowanej spółki ubezpieczona została delegowana do pracy w (...) Sp. z o.o., z którą zainteresowana spółka zawarła umowę w dniu 15 lutego 2016r. Na jej podstawie (...) Sp. z o.o. sp. k. zobowiązała się do delegowania pracownika w ramach tzw. body leasingu, na podstawie pisemnego zamówienia spółki (...). W ramach delegacji do pracy w (...) Sp. z o.o. ubezpieczona zajmowała się bieżącymi pracami w zakresie weryfikacji faktur, umów oraz prac operacyjnych, a także zarządzaniem informatyczną bazą danych (sharepoint) i kontem pocztowym e-mail. Wspomagała w tym zakresie K. R., która była odpowiedzialna za funkcjonowanie biura spółki i była z nią w stałym kontakcie e-mailowym i telefonicznym (korespondencja e-mail, k. 35-74 a.s. i k. 163-202 a.s., zeznania świadków: K. R., k. 250 a.s. i M. G., k. 251 a.s., zeznania ubezpieczonej, k. 338 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341-342 a.s., umowa o współpracy z 15 lutego 2016r., k. 28-32 a.s., formularz zamówienia usług, k. 33 a.s.). Ubezpieczona pracowała na rzecz spółki (...) do końca maja 2016r. Za delegowanie pracownika zainteresowana spółka wystawiła fakturę na kwotę 17.220,00 złotych (faktura nr (...), k. 34 a.s., zeznania świadka M. G., k. 251 a.s.).

Zgodnie z ustaleniami J. S. (1) realizowała powierzone jej obowiązki w domu, w trybie home-office. Rozpoczęła pracę między godziną 8:00 a 9:00 i pracowała do około 17:00, co najmniej 8 godzin każdego dnia. Ubezpieczona posiadała firmowe konta e-mail opatrzone nazwami spółki „(...)” oraz (...), za pośrednictwem których kontaktowała się z klientami i kontrahentami spółek, członkami zarządu (...) Sp. z o.o. oraz pracownikami. Wielokrotnie pracowała w domu wraz z Ł. S. (1), który był jej przełożonym i nadzorował wykonywanie przez nią pracy. Ł. S. (1) często rozmawiał z ubezpieczoną o pracy, wydawał jej polecenia stosownie do aktualnych potrzeb spółki i pytał o ich realizację, polecał jej również sprawdzenie konkretnych informacji, np. o płatnościach spółki lub postępach pracy K. S.. Przekazywał jej również polecenia i informacje od Ł. J., z którym miał częstszy kontakt. Za wykonaną pracę J. S. (1) otrzymywała wynagrodzenie w wysokości ustalonej w umowie o pracę przelewem na rachunek bankowy. Przelewy były dokonywane przez Ł. J. (zeznania ubezpieczonej, k. 337-340 a.s., zeznania Ł. J., k. 340-341 a.s., zeznania Ł. S. (1), k. 341-343 a.s., zeznania świadków: K. R., k. 250 a.s. i M. G., k. 251 a.s., listy płac i potwierdzenia przelewów, akta kontroli ZUS).

Zarówno członkowie zarządu (...) spółki z o.o., jak i pracownicy spółki (...) byli zadowoleni z pracy ubezpieczonej, uważali ją za dobrego pracownika i nie mieli do jej pracy zastrzeżeń (zeznania świadków: K. R., k. 250 a.s., M. G., k. 251 a.s., zeznania Ł. J., k. 341 a.s. i Ł. S. (1), k. 343 a.s.).

W okresie zatrudnienia w zainteresowanej spółce ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od 13 do 26 kwietnia 2016r. Od dnia 17 maja 2016r. stała się ponownie niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim aż do daty porodu (karty konsultacji ginekologicznej, k. 216-225 a.s., zeznania ubezpieczonej, k. 340 a.s., zaświadczenie płatnika składek, akta kontroli ZUS).

W dniu 26 lipca 2016r. zainteresowana spółka otrzymała zawiadomienie o zamiarze wszczęcia kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS. Pismo informujące ubezpieczoną

o wszczęciu postępowania zostało przekazane do wysłania w dniu 11 sierpnia 2016r.

W trakcie kontroli inspektor ZUS przesłuchał K. B., upoważnionego przez Ł. J. do reprezentowania zainteresowanej spółki przed organami kontroli ZUS i otrzymał od niego dokumentację osobową J. S. (1) (zawiadomienia, upoważnienie, protokół przesłuchania, akta kontroli ZUS, zeznania świadka K. B., k. 252 a.s.).

W dniu 15 sierpnia 2016r. J. S. (1) urodziła dziecko i od tamtej pory przebywała na urlopie macierzyńskim. Zainteresowana spółka nie zatrudniła żadnego pracownika na jej miejsce. Obowiązki ubezpieczonej w (...) Sp. z o.o. Sp. k. przejęli Ł. J. i Ł. S. (1), natomiast te, które ubezpieczona realizowała w (...) sp. z o.o. zostały przekazane pracownikom tej spółki, a częściowo firmie (...) prowadzonej przez K. B. (zeznania świadków: M. G., k. 251 a.s., K. B., k. 252 a.s., zeznania Ł. J., k. 341 a.s. i Ł. S. (1), k. 343 a.s.).

Po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego, w dniu 24 sierpnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. wydał decyzję nr (...), w której stwierdził, że J. S. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 19 stycznia 2016r. Uzasadniając decyzję organ rentowy wskazał, że w jego ocenie stanowisko pracy ubezpieczonej w zainteresowanej spółce zostało utworzone jedynie w celu zatrudnienia i zgłoszenia ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych z zamiarem uzyskiwania świadczeń w razie choroby i macierzyństwa, przysługujących osobie o statusie pracownika, a nie dla rzeczywistego wykonywania pracy (decyzja ZUS z 24 sierpnia 2016r., akta kontroli ZUS).

Ubezpieczona odebrała zawiadomienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego przez ZUS już po wydaniu decyzji, tj. w dniu 29 sierpnia 2016r. (zwrotne potwierdzenie odbioru, akta kontroli ZUS).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonych w toku postępowania dowodów z dokumentów, zeznań świadków K. R., M. G., K. B., K. S. oraz na podstawie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej i reprezentujących zainteresowaną spółkę Ł. J. i Ł. S. (1).

Zebrane w sprawie dokumenty obejmujące dokumentację osobową i medyczną ubezpieczonej, akta kontroli ZUS, korespondencja e-mail oraz inne powołane dokumenty, w ocenie Sądu, były wiarygodne i rzetelne. Treść dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony, była natomiast zbieżna z zeznaniami przesłuchanych

w sprawie świadków oraz stron. Sąd nie dał jednak wiary przedłożonym przez zainteresowaną listom obecności, wynika z nich bowiem, że ubezpieczona pracowała każdego dnia od 8:00 do 17:00, podczas gdy ubezpieczona oraz jej małżonek zeznali, że czas pracy ubezpieczonej był ruchomy, każdego dnia rozpoczynał się i kończył o różnych porach. Zdaniem Sądu nie było więc podstaw do przyjęcia na podstawie powyższego dokumentu, że ubezpieczona świadczyła pracę codziennie dokładnie w tych samych porach, tym bardziej, że była to praca zdalna. Sąd nie uwzględnił również dowodów w postaci przetłumaczonej z języka angielskiego korespondencji e-mail, dołączonej do pisma procesowego ubezpieczonej z 7 marca 2017r. (k. 262-269 a.s.), gdyż korespondencja ta pochodziła z okresu sprzed zatrudnienia ubezpieczonej w zainteresowanej spółce. Z przedłożonych przez stronę wiadomości dołączonych do ww. pisma Sąd uwzględnił jedynie te pochodzące z lutego 2016r., znajdujące się na karcie 261 akt sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. R. i M. G. w całości, gdyż były ze sobą zbieżne, a ponadto ich treść korespondowała z treścią dokumentów dołączonych do akt sprawy, w tym przede wszystkim korespondencji e-mail. Wymienieni wyżej świadkowie współpracowali z (...) sp. z o.o., do której ubezpieczona była delegowana i pozostawali z nią w kontakcie. Z podobnych przyczyn Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. B., który świadczył na rzecz zainteresowanej spółki usługi z zakresu księgowości, w tym m.in. w przedmiocie zgłaszania pracowników do ubezpieczeń społecznych, w związku z tym miał świadomość i wiedzę odnośnie zatrudnienia ubezpieczonej, ponadto pozostawał z ubezpieczoną w kontakcie e-mailowym i telefonicznym w związku z obsługą biura. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka K. S., choć jego wiedza przydatna dla dokonania ustaleń istotnych w sprawie, była zdecydowanie mniejsza niż innych świadków. K. S. odnosił się w większości do swoich obowiązków i umowy, którą zawarł z zainteresowaną spółką. Wskazał przy tym, że poznał ubezpieczoną dopiero na rozprawie, na którą się stawił, tj. w dniu

19 maja 2017r., ale jednocześnie zaznaczył, że słyszał wcześniej o jej zatrudnieniu od Ł. S. (1) i o tym, że wykonuje na rzecz zainteresowanej spółki prace backoffice'owe.

Zdaniem Sądu, postawa przesłuchanych w sprawie świadków oraz treść ich zeznań nie budziły zastrzeżeń. Świadkowie zeznawali spontanicznie, zgodnie ze stanem swojej wiedzy, dlatego ich zeznania zostały ocenione jako w pełni wiarygodne.

Oceniając zeznania stron - J. S. (1), Ł. S. (1) i Ł. J., Sąd miał na względzie, że były one ze sobą zbieżne, w tym przede wszystkim odnośnie okoliczności zatrudnienia ubezpieczonej w (...)

Sp. z o.o. Sp. k., jej zakresu obowiązków, specyfiki oraz sposobu ich wykonywania, delegacji do pracy w spółce (...), nadzoru nad realizowaniem przez nią obowiązków oraz kwestii wynagradzania. Ubezpieczona i członkowie zarządu (...) Sp. z o.o. w powyższym zakresie zeznali obszernie, szczegółowo, a co najistotniejsze, okoliczności, które wskazali były spójne ze sobą oraz z pozostałymi dowodami z zeznań świadków oraz z dokumentów. Ponadto zeznania ubezpieczonej w zakresie posiadanego przez nią doświadczenia zawodowego, kompetencji i wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przed podjęciem pracy na rzecz (...) sp. z o.o. sp. z k. znalazły potwierdzenie w przedłożonych przez stronę dokumentach w postaci umów o pracę zawieranych z poprzednimi pracodawcami, aneksów i porozumień zmieniających, a także kopii dyplomów ukończenia szkół wyższych. Zaznaczyć nadto należy, że ubezpieczona potwierdziła to, co wyjaśniała informacyjnie na rozprawie w dniu 22 lutego 2017r. (k. 249 a.s.), a wyjaśnienia te były zgodne z późniejszymi jej zeznaniami, wobec czego Sąd informacje te uwzględnił dokonując ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie J. S. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. z dnia 24 sierpnia 2016r., nr (...), było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Kwestią sporną w rozpatrywanej sprawie było to, czy J. S. (1) od dnia 19 stycznia 2016 roku podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. sp. k. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r. poz. 1442 ze zm.) Art. 6 ust. 1 pkt 1 teżej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w

sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 marca 1999r., II UKN 512/98; z 28 lutego 2001r., II UKN 244/00).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika

za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa

i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy zajął stanowisko, że J. S. (1) nie wykonywała pracy na rzecz zainteresowanej spółki, a prawdziwym motywem jej zatrudnienia nie było świadczenie pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem, lecz chęć uzyskania świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego okoliczności te uzasadniały stwierdzenie, że sporna umowa o pracę zawarta między stronami stanowiła umowę pozorną w myśl art. 83 k.c.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między pierwotnym aktem woli, a jego uzewnętrznieniem. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa rozróżnia się dwie podstawowe postacie pozorności:

1) pozorność czysta, zwana też bezwzględną lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych.

W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak to wyjaśnia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. (I CR 45/86, LEX nr 8766): „Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna

w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą

na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007r., I CSK 70/07, LEX nr 287785; tak również wyrok Sąd Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, LEX nr 1218584);

2) pozorność kwalifikowana, względna, zwana też relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń. Jest to najczęściej występujący w praktyce przypadek pozorności. Strony posługują się czynnością prawną ujawnioną dla ukrycia swoich rzeczywistych zamiarów. „Strony udają więc, że dokonują jakiejś czynności prawnej,

a pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje, jak i wtedy, gdy czynność pozorna ma na celu ukrycie innej rzeczywistej

i zamierzonej czynności prawnej" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002r., V KKN 1547/00, LEX nr 56054). Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 k.c. zdanie drugie.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2014r., III AUa 929/13). Jednocześnie a contrario do powyższego przyjmuje się, że nie można stwierdzić pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 maja 2011r., II UK 20/11; z 19 października 2007r., II UK 56/07; z 14 marca 2001r., II UKN 258/00).

Analizując przeprowadzone w sprawie dowody i dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ocenił, że sporna umowa o pracę z dnia 19 stycznia 2016r. nie miała charakteru umowy pozornej, a stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym zakresie było błędne. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia prowadziły bowiem do niebudzącego wątpliwości wniosku, że stosunek prawny łączący J. S. (1) z (...) Sp. z o.o. Sp. k. był rzeczywisty i posiadał wszystkie cechy stosunku pracy wymienione w art. 22 § 1 k.p.

Przede wszystkim Sąd miał na względzie, że zarówno ubezpieczona, jak i zainteresowana spółka miały realny motyw nawiązania współpracy w ramach stosunku pracy. Jak wynika z zeznań M. G. oraz Ł. J. i Ł. S. (1), zainteresowana spółka wraz z (...) sp. z o.o. planowała rozszerzenie działalności poprzez rozpoczęcie współpracy z nowym kontrahentem (...) w celu realizacji projektu na rzecz innego klienta. Spółki prowadziły w tym zakresie zaawansowane rozmowy, a w związku z ich postępowaniem spodziewały się istotnego zwiększenia nakładu zadań, jakim trzeba będzie sprostać, zwłaszcza w zakresie obsługi i kontaktów z klientem. Z kolei ubezpieczona miała zamiar wrócić na rynek pracy po półrocznym nieświadczeniu pracy spowodowanym niezdolnością do pracy. Niezdolność do pracy ubezpieczonej była wywołana stanami lęgowymi powstałymi w związku zatrudnieniem u poprzedniego pracodawcy. Ze względu na negatywne doświadczenia ubezpieczona chciała więc rozpocząć pracę w przyjaznym, stabilnym środowisku. Podsumowując, po stronie zainteresowanej spółki istniało zapotrzebowanie na zatrudnienie nowego pracownika, a po stronie ubezpieczonej istniała chęć i potrzeba powrotu na rynek pracy, która wydaje się oczywista jeśli uwzględnić fakt, że ubezpieczona w okresie wcześniejszym przez wiele lat była osobą czynną zawodowo. Zajmowała kierownicze stanowiska i realizowała się w sferze zawodowej. Nie pozostawała w tym obszarze osobą bierną, pomijając okres, kiedy na skutek przykrych doświadczeń w miejscu pracy, jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. To zatem, że po odzyskaniu zdolności do pracy, co potwierdził lekarz podczas badania wstępnego, chciała ponownie wykonywać pracę zawodową, zdaniem Sądu, nie może dziwić i być podstawą zarzutów. Te zarzuty, które w tym względzie formułował organ rentowy, sugerując jedynie chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie wynikają z logicznej, pogłębionej analizy, ale z powiązania kilku faktów, na pozór negatywnych dla ubezpieczonej.

Jak wskazuje przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, ubezpieczona z jednej strony chciała powrócić na rynek pracy, a potwierdza to fakt udziału w rekrutacji prowadzonej przez (...), z drugiej zaś, tak jak większość zatrudnionych, chciała uzyskać ochronę ubezpieczeniową, z tym że tego rodzaju cel, który jej przyświecał, nie może być uznany za niezgodny z prawem i nie może prowadzić do przyjęcia pozorności złożonych oświadczeń stron stosunku pracy, jeśli – tak jak w rozpatrywanym przypadku – praca faktycznie była wykonywana. Dodatkowo, w przedmiotowej sprawie, istotny był również komfort pracy, jakiego poszukiwała J. S. (1) z uwagi na negatywne doświadczenia u poprzedniego pracodawcy. W tej sytuacji nie może dziwić, że wybrała zatrudnienie nie w (...), czy u innego pracodawcy, ale w spółce prowadzonej przez osoby jej znane, w środowisku bezpiecznym i przyjaznym.

Nie bez znaczenia dla oceny spornego zatrudnienia pozostaje również okoliczność,

że ubezpieczona była osobą posiadającą odpowiednie kompetencje i doświadczenie zawodowe jako wykwalifikowany pracownik biurowy o specjalności w branży kadrowej (HR) i po części informatycznej, projektowej, co wynika wprost z przedstawionych w toku postępowania dokumentów dotyczących zatrudnienia u poprzednich pracodawców oraz z dyplomów ukończenia szkół wyższych. Jeśli chodzi zaś o ustalone przez strony wynagrodzenie ubezpieczonej w wysokości 7.000 złotych brutto, to nie różniło się ono istotnie od wysokości wynagrodzenia otrzymywanego u poprzednich pracodawców. W konsekwencji, w ocenie Sądu, mając na względzie zakres powierzonych ubezpieczonej obowiązków oraz posiadane przez nią kwalifikacje, wynagrodzenie należało ocenić jako adekwatne do przewidzianego dla niej stanowiska. Sąd nie miał również wątpliwości co do tego, że sytuacja materialna spółki była na tyle korzystna, że pozwalała na zatrudnienie ubezpieczonej ze wskazaną płacą, co potwierdzają miesięczne bilanse finansowe za 2015 rok. Wynika z nich wysokość przychodów spółki i zyski, jakie spółka osiągała w każdym miesiącu. Finansowo była zatem przygotowana na zatrudnienie pracownika z pensją 7.000 złotych, tym bardziej, że w chwili zatrudnienia zakładano podpisanie umowy i współpracę z (...), co zapewne przyniosłoby spółce jeszcze wyższe przychody.

Ostatecznie do planowanego rozszerzenia działalności spółki nie doszło, niemniej jednak J. S. (1) wykorzystała swoje kompetencje w pracy wykonywanej na rzecz zainteresowanej spółki. Realizacja powierzonych jej obowiązków znajduje potwierdzenie w obszernych i szczegółowych zeznaniach świadków oraz członków zarządu (...) Sp. z o.o., którzy wskazywali na rodzaj czynności, zadań wykonywanych przez ubezpieczoną. Ubezpieczona przede wszystkim zajmowała się prowadzeniem wirtualnego biura spółki, odbieraniem i przesyłaniem korespondencji, kontaktem z kontrahentami i klientami spółki, sporządzaniem dokumentów, ustalaniem kalendarzy, przygotowywaniem projektów w związku z raportowaniem pracy przez K. S., a ponadto od lutego 2016r., jako pracownik „wypożyczony”, wspomagała pracę (...)

Sp. z o.o. z siedzibą w W. w ramach delegacji pracowniczej, tzw. body leasingu. Wykonywanie przez ubezpieczoną pracy potwierdziła K. R., z którą ubezpieczona kontaktowała się najczęściej, a także prezes zarządu (...) sp. z o.o. M. G.. Również księgowy zainteresowanej spółki K. B. wiedział o zatrudnieniu ubezpieczonej, zgłaszał ją do ubezpieczeń społecznych i utrzymywał z nią kontakt w ramach realizowania przez nią niektórych obowiązków na rzecz zainteresowanej spółki. Fakt wykonywania pracy przez ubezpieczoną potwierdza nadto dokumentacja w postaci licznych wiadomości e-mail, z których wynika, że ubezpieczona praktycznie cały czas była w kontakcie z członkami zarządu (...) Sp. z o.o., pracownikami spółki (...),

a także ich kontrahentami i klientami. Z korespondencji tej wynika, co zostało potwierdzone zeznaniami świadków, m. in. K. R., że ubezpieczona posługiwała się kontem e-mailowym spółki (...) oraz (...) i korespondowała z osobami, które wysyłały jej wiadomości. Z treści wiadomości e-mail wynika również, że dotyczyły one wyłącznie spraw zawodowych, bieżących spraw ww. spółek, takich jak odpowiedzi na pytania, korekty dokumentów, wyniki wyszukiwania informacji, przekaz danych itp. Wykonywanie przez ubezpieczoną pracy potwierdzają również inne dokumenty, takie jak załączone do akt sprawy faktury czy raporty z prac K. S.. Sąd miał również na względzie,

że tak pracodawca, jak i osoby współpracujące z ubezpieczoną oceniały ją jako dobrego, sumiennego i rzetelnego pracownika oraz osobę godną zaufania, na której można polegać, co dodatkowo przemawiało przeciwko uznaniu, że ubezpieczona nie wykonywała pracy, tak jak sugerował Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Warunki wykonywania pracy przez ubezpieczoną, a przede wszystkim ustalenie w umowie o pracę, że praca może być świadczona w miejscu jej zamieszkania, mimo sugestii organu rentowego, nie budziły zastrzeżeń Sądu. Zgodnie z ustaleniami dokonany z pracodawcą, jednym z warunków zatrudnienia ubezpieczonej była możliwość wykonywania przez nią pracy w domu, w trybie tzw. home office. Ten sposób wykonywania pracy, w sposób zdalny, nie tylko z miejsca zamieszkania, lecz także z innych miejsc znajdujących się poza siedzibą pracodawcy, stanowi obecnie popularny sposób wykonywania obowiązków pracowniczych, co wiąże się przede wszystkim z postępowaniem technicznym, a często również z oszczędnością kosztów po stronie pracodawcy, który zamiast zapewniać pracownikowi miejsce pracy w przeznaczonym i wyposażonym biurze, godzi się na realizację obowiązków pracowniczych w ramach home office. W rozpatrywanej sprawie istotne było również i

to, że zainteresowana spółka, choć posiada formalnie siedzibę w Ł. pod adresem wskazanym w KRS, to członkowie zarządu (...) Sp. z o.o. oraz osoby ze spółką współpracujące wykonują zadania poza jej siedzibą, w dużej części w miejscu swego zamieszkania albo u klientów. W przypadku J. S. (1) nie było potrzeby wyjazdu do klientów czy spotykania się z nimi, dlatego istniała możliwość organizacji pracy w domu. Prowadzone przez nią biura zarówno (...) Sp. z o.o. Sp. k., jak i (...) Sp. z o.o. miały charakter wirtualny, a zatem prowadzenie spraw biurowych, kontakt z kontrahentami i klientami oraz ze współpracownikami mógł odbywać się przy pomocy pocztowego konta e-mailowego oraz przy użyciu komputera. Zakres obowiązków ubezpieczonej nie wymagał przy tym świadczenia pracy mobilnej, bądź też związanej z przebywaniem w danym miejscu w określonym czasie. Nie oczekiwał tego od niej ani pracodawca, ani nie wymagała tego praca w ramach delegacji na rzecz spółki (...). Zdalny charakter świadczenia pracy przez ubezpieczoną nie oznaczał również, że nie był nad nią sprawowany nadzór pracowniczy. W tym kontekście Sąd zwraca uwagę, że pojęcie „kierownictwo” użyte w art. 22 k.p. powinno być interpretowane przy uwzględnieniu ogólnych cech wykonywanego rodzaju pracy oraz konkretnych okoliczności danego stosunku prawnego pomiędzy pracownikiem a jego pracodawcą. Niezależnie od powyższego, określenie „kierownictwo” przejawia się przede wszystkim w istnieniu stosunku zależności pomiędzy pracownikiem a jego pracodawcą, któremu pracownik jest w pewnym zakresie podporządkowany. Pracodawca nie musi sprawować ścisłego nadzoru nad działaniami pracownika, jednakże stosunek między nimi powinien zawierać wyraźne i faktyczne elementy pozwalające uznać, że pracodawca posiada nad pracownikiem swoistą kontrolę w zakresie wykonywania przez pracownika nałożonych na niego obowiązków. Taka zależność występowała w przypadku ubezpieczonej, która była w ciągłym kontakcie e-mailowym i telefonicznym z członkami zarządu (...) Sp. z o.o., a w szczególności z Ł. S. (1), który był jej przełożonym i który wydawał jej polecenia oraz weryfikował realizowanie obowiązków.

Sąd nie podzielił argumentacji organu rentowego, który wskazywał, że pozornosc umowy o pracy wynika m.in. z faktu, że na miejsce ubezpieczonej po jej odejściu na zwolnienie lekarskie, a następnie na urlop macierzyński, nie został zatrudniony nowy pracownik. Przyjęcie dodatkowej osoby w miejsce pracownika nieobecnego, nawet przez dłuższy czas związany macierzyństwem, nie zawsze jest jedynym sposobem zapewnienia ciągłości pracy zakładu i nie zawsze jest uzasadnione choćby z ekonomicznego punktu widzenia, w szczególności gdy wykonywane przez niego obowiązki mogą zostać powierzone innym pracownikom lub zlecone innym podmiotom. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w rozpatrywanej sprawie. Z zeznań K. R., M. G. oraz Ł. J. i Ł. S. (1) wynika, że obowiązki ubezpieczonej zostały przejęte w części przez członków zarządu, częściowo przez pracowników spółki (...), a także przez firmę (...) prowadzoną przez K. B.. W ocenie Sądu powyższe okoliczności uzasadniają decyzję o nieprzyjmowaniu dodatkowego pracownika w miejsce ubezpieczonej, zwłaszcza, że z zeznań członków zarządu (...) Sp. z o.o. wynika, że są zainteresowani dalszą współpracą z ubezpieczoną i czekają na jej powrót do pracy szczególnie, że spółka wciąż się rozwija.

Podnoszona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych okoliczność, że ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie pomiędzy końcem zatrudnienia w (...) a podjęciem zatrudnienia w zainteresowanej spółce, w ocenie Sądu Okręgowego, nie stanowi podstawy stwierdzenia nieważności oświadczeń stron stosunku pracy. Organ rentowy powoływał się na fakt długotrwałej niezdolności do pracy ubezpieczonej przed podjęciem zatrudnienia u nowego pracodawcy jako podstawę do zainicjowania postępowania kontrolnego w zakresie prawidłowości stosunku pracy, z perspektywy jego pozornosci. Takie stanowisko, zdaniem Sądu, jest błędne o tyle, że nie można zakładać, że w każdym przypadku, gdy pracownik powraca do wykonywania pracy po nieobecności wywołanej niezdolnością do pracy, to zachodzi konieczność poczynienia ustaleń, czy umowa o pracę – lub też inna umowa o wykonywanie pracy – ma charakter pozorny. Takie stanowisko organu rentowego, choć niewyrażone wprost, lecz wynikające z całokształtu argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu skarżonej decyzji oraz w odpowiedzi na odwołanie, jest o tyle niesłuszne, że mogłoby w istocie prowadzić do ograniczenia możliwości powrotu osób okresowo niezdolnych do pracy do aktywności zawodowej. W przypadku ubezpieczonej podjęcie przez nią zatrudnienia w spółce prowadzonej między innymi przez jej małżonka miało na celu ułatwienie jej powrotu na rynek pracy, co, mając na względzie niekorzystną sytuację pracowniczą u poprzedniego pracodawcy, jest w ocenie Sądu w pełni zrozumiałe.

Podsumowując, ubezpieczona wykazała w przeprowadzonym postępowaniu w sposób jednoznaczny, że zarówno po jej stronie, jak i (...) Sp. z o.o. Sp. k. istniały realne motywy i potrzeba nawiązania stosunku pracy, czego konsekwencją było zawarcie umowy o pracę z dnia 19 stycznia 2016r. Na podstawie tej umowy ubezpieczona w sposób rzeczywisty wykonywała pracę, zgodnie z powierzonym jej zakresem obowiązków, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w toku postępowania obszernym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu, ten materiał dowodowy, przynajmniej w takiej części, jaka obejmuje wiadomości e-mail czy umowy z podmiotami trzecimi, nie mógł – wbrew sugestiom ZUS - zostać stworzony, aby uwiarygodnić świadczenie pracy. Jeśli ubezpieczona faktycznie prowadziła korespondencję e-mailową w czasie pomiędzy zawarciem umowy o pracę a datą, w której stała się niezdolna do pracy, to faktycznie pracę realizowała. W tej sytuacji zarzut celowego tworzenia dowodów nie mógł być oceniony jako zasadny i nie mógł prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy o pracę z uwagi na pozornie złożonych oświadczeń. Zdaniem Sądu – choć ZUS nie powoływał art. 58 k.c. – w sprawie nie zachodziły również podstawy do stwierdzenia nieważności oświadczeń ze względu na obejście prawa czy też sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Ubezpieczona zawierając umowę o pracę istotnie wiedziała o ciąży, lecz jak wynika z utrwalonych poglądów judykatury „samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem.” (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 listopada 2013r., III AUa 120/13, Lex nr 1402866, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, Lex nr 272549; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2013r., III AUa 822/12, Lex nr 1286568). W przedmiotowej sprawie ciąża ubezpieczonej tym bardziej nie była przeszkodą do podjęcia zatrudnienia – nawet jeśli ubezpieczona zmierzała do uzyskania świadczeń związanych z rodzicielstwem – że przez pewien czas przebiegała prawidłowo i ubezpieczona wykonywała pracę. Odbywało się to w warunkach domowych, bez potrzeby podróżowania do miejsca świadczenia pracy. Wprawdzie okres, jaki upłynął pomiędzy datą zawarcia umowy o pracę a datą niezdolności do pracy był stosunkowo krótki, jednak ta okoliczność jako jedyna nie może skutkować stwierdzeniem braku podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przepisy prawa nie zawierają bowiem żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczerplania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Co więcej, ratio legis ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa. Uwzględniając więc, że ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między wysokością i długością opłacania składki a wysokością pobranych świadczeń, oczywiste staje się, że w obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się sytuacja kobiety w ciąży podejmującej zatrudnienie, za wynagrodzeniem ekwiwalentnym względem świadczonej pracy. Oznacza to, że powołanie się na przepis art. 58 § 1 k.c. z uwagi na wystąpienie celu obliczonego na obejście ustawy czy też naruszenie zasad współzycia społecznego, możliwe jest wyjątkowo. Ocena w tym zakresie ma charakter zindywidualizowany, a jej zmienną jest całokształt okoliczności sprawy. W przedmiotowej sprawie okoliczności, na które Sąd wskazał, zdecydowały o uznaniu oświadczeń złożonych przez strony stosunku pracy za ważne. W tym kontekście podkreślenia wymaga dodatkowa okoliczność, a mianowicie to, że ubezpieczona przez wiele lat pozostawała w stosunkach pracy i były za nią odprowadzane wysokie składki z uwagi na płacę znacząco wyższą niż minimalna. Wobec tego fakt niezdolności do pracy po stosunkowo krótkim czasie zatrudnienia u kolejnego pracodawcy nie może rodzić zarzutów, że ubezpieczona dążyła do uzyskania świadczeń kosztem innych ubezpieczonych, z naruszeniem zasad współzycia społecznego czy też z zamiarem obejścia prawa.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ocenił, że w przypadku spornego stosunku prawnego nie doszło do złożenia nieważnych oświadczeń przez strony stosunku pracy czy to w myśl art. 83 k.c., czy na podstawie art. 58 k.c. Skoro ubezpieczona od dnia 19 stycznia 2016r. wykonywała pracę w ramach stosunku pracy łączącego ją z zainteresowaną spółką, to jako pracownik tej spółki podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia zawarcia przedmiotowej umowy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznając odwołanie J. S. (1) za zasadne, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. z dnia 24 sierpnia 2016r. i orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. na rzecz J. S. (1) kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wskazana kwota stanowiąca stawkę minimalną została ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

Wysokość stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego w tego rodzaju sprawach jak rozpatrywana, powinna być ustalana przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu. W uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 lipca 2016r. mającej moc zasady prawnej Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) (III UZP 17/15).

W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu z uwagi na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej i należne składki na ubezpieczenia społeczne, przewyższa 10.000 zł, a zatem stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego, według stanu prawnego obowiązującego w dacie wpływu odwołania (3 października 2016r.), wynosi 4.800 zł i taką Sąd zasądził w punkcie 2 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)